

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 103.

w Sobotę dnia 26. Grudnia Roku 1807.

z Poznania d. 26. Grudnia.

Na dniu onegdajszym 23. b. m. jako rocznicy urodzin, łaskawie nam panującego Króla, Fryderyka Augusta, odprawiło się z rana w kościele farnym S. Stanisława uroczyste nabożeństwo, przy parady wojska liniowego i gwardyow narodowych w przytomności tak Francuzkich iako Polskich Jenerałów, całego korpusu Oficerów, wszystkich Magistratur cywilnych i licznie zgromadzonego ludu. Wieczorem wiele domów oświetlonych było, a różne społeczeństwa u pierwszych osób z władz wojskowych i cywilnych, radośny ten dzień dla każdego dobrego Polaka, późno w noc przedłużyły.

z Warszawy d. 18. Grudnia.

Dnia 16. b. m. przed południem, odprawiła się w zamku sessya Rady Stanu pod prezydencją samego Najjaśniejszego Pana. Na tej sessyi, Król Jegomość mianował Senatorów Księstwa Warszawskiego, to iest:

Pierwszym Woiewodą i razem Prezesem Senatu, JW. Stanisława Małachowskiego, — Nominacją drugiego zachował sobie do dalszego czasu. — Trzecim Woiewodą mianował JW. Stanisława Potockiego. Czwartym:

JW. Józefa Wybickiego. Piątym: JW. Xawerego Działyńskiego. Szóstym JW. Piotra Bieleńskiego.

Kasztelanem pierwszym: JW. Walentego Sobolewskiego. — Drugim: JW. Józefa Radziwińskiego. Trzecim: JW. Augustyna Gorzeńskiego. Czwartym: JO. Xcía Stanisława Jabłonowskiego. Nominacją dwóch jeszcze Kasztelanów zostawił do dalszej swej woli.

JW. Gutakowski mianowany został Prezesem Rady Stanu.

JW. Woiewoda Wybicki, Mąż w Ojczyźnie wielce zasłużony, ozdobiony został od N. Pana orderem Orła Białego.

Posiedzenia Towarzystwa Warszawskiego przyucioł nauk d. 12. Grudnia.

Ciąg dalszy.

JX. Biskup Albertandi, Prezydujący, w dalszym ciągu swej przemowy:

Donosi, iż JP. Krysiński członek przybrany Towarzystwa niniejszego przełożył na język Polski dzieło wielce użyteczne: *O prędkim garbowaniu sposobie* przez P. Seguin wynalezionym, a teraz dokonał tłoma-

czenie dzieła P. Carnotta: o Metafizyce rachunku nieskończonego: które to ostatnie dzieło przypisał tomacz Towarzystwu a Towarzystwo przysposobieniem jego oddało tylko sprawiedliwość szacownym przymiotom należące.

Wylicza dwa szczególniczasze dowody zaufania rządowego w przeciągu tego roku odebrane. — Pierwszy z tych jest, iż rząd naówczas publicznemi sprawami kierujący, zarządził Towarzystwu uczynić należyte przygotowania, do pisania historii tych zmian szczęśliwych, które się niedawno wydarzyły. Zamiaty w tym rządowe, sposoby wykonania onych, środki ułatwiające tę pracę, dokładnie podane były od J. W. Gutkowskiego, Stanisława Potockiego, Wybickiego i Walentego Sobolewskiego, u steru rządu zostających. Przychylając się do tego Towarzystwo, utworzyło wydział z ośmiu osób złożony, lecz gdy wielu z nich do innych obywatelskich posług wezwano, praca takowa do wolniejszej chwili musiała być odłożona.

Drugi dowód zaufania wielce chlubny otrzymało zgromadzenie od J. W. Zubińskiego Ministra Sprawiedliwości, kolegi swiego, który polecił Towarzystwu porównanie przekładu Polskiego: Zbioru Praw Napoleona W. z tekstem oryginalnym. Wyznaczony do tej pracy od Towarzystwa wydział znużoną usilnością i ciągłą pracą osłódną przekonaniem obmyślenia szczęśliwości narodu przykładając się nie przestaje.

Nie pominął darów wspaniałej hojności już od szanownych kolegów do skutku przywiezionych. „Samo to miejsce, słowa są mowcy, w którym Przesw. Publiczność darzy nas swoją obecnością, przywodzi na pamięć jeden z tych nadzwyczajnych skutków dobroczynności ku naukom, i te które wi-

dziemy tego miejsca ozdoby, nauk zaszczyty, uczonych wyobrażenia, mężów nieśmiertelnych pomniki; nie innego nie są, jak tylko ciąg nieprzerwanej hojności, przemyślanej w ozdobienu własnych darów swoich. Darujesz mi światły kolego, Stanisławie Staszicu! iż ci w oczach całej publiczności zarzucę, że w ozdobienu tego miejsca, nie dałeś bacznosci na to, co nayprzyzwoitszą byłoby onego ozdobą. Ale zastąpi takowe zapomnienie Towarzystwo nasze i nie ścierpi dłużej, aby to miejsce bez wyobrażenia twej osoby i tej poważnej twarzy radość z dobrze użytych dóbr okazującej, zostawało.”

„Wstąpił w te ślady, nie tak przykładem jak własną wielkomyślnością powodowany, przeznaczy kolega nasz Xawery Bohusz, który na pomnożenie księgami, na sprowadzenie maszyn i modeli, na powiększenie zbioru historii naturalnej, sto czerw. zł. rocznie, póki Towarzystwo do przyzwolonych dochodów nie przyjdzie, naznaczył. Na tym zaś nie przestając, a wspaniałą myślą czasy następne z przytomnemi łącząc, tysiąc czerw. zł. wyliczył, z którychby wynikający dochód obrócony był na wyznaczenie nagrody rozprawie, naydokładniey zadane pytanie rozwiązującej.”

Przyłożyli się choyńie do pomnożenia biblioteki J. X. Staszic, Xiążę Alexander Sapieha, a J. W. Wincenty Krasiński, zbogacił ją znaczną liczbą ksiąg użytecznych, i sprzęgiem zupełnym elektrycznym.

Naostatek doniosł J. W. Albertrandi, o poniesionych stratach przez śmierć trzech członków zgromadzenia, Bartłomieja Szulcickiego, Jenerała Chlebowskiego i wiekopomnej sławy męża, Michała Hubera.

Nastąpiły potym czytania J. Pana Lindego, J. X. Staszica i J. X. Szaniawskiego,

które dla szczupłości miejsca do następującej gazety odkładamy: iako też i ogłoszenia *zapytań podających do nadgrody*. Gdy czytanie wspomnianych rozpraw nieco dłużej posiedzenie przeciągnęło, tak że inni członkowie zgromadzenia pism swoich czytać nie mogli, przeto J.W. Prezydujący zaprosił publiczność na powtórna sessyą, wyznaczoną na dzień 29. tego miesiąca.

z Warszawy d. 19. Grudnia.

W tych dniach nadsiało do tej stolicy na konsystencję kilka tysięcy wojska Saskiego, pod dowództwem Jenerała Leitmanta Polenz. Na dniu wczorajszym, wojsko to odbywało popisy wojskowe i musztrę z ogniem, przed N. Królem Jegomością, w przytomności J.W. Marszałka Davout, oraz wielu Jenerałów i oficerów Francuzkich i Polskich.

z Augsburga d. 4. Grudnia.

Wczoraj przechodził tedy mały oddział Dragonii Francuzkiej maszerującej z Pomeranii. W krótkim czasie spodziewamy się tu znacznych transmarszów, ponieważ korpusy Marszałków Ney i Masseny przechodzić mają tedy do Włoch.

z Bordeaux d. 2. Grudnia.

Wczoraj przybyły tu ekipaże i konie Cesarza Jmci; zdać się przeto, iż go tu wkrótce oglądać będziemy. Jutro przymaszeruje tu część gwardyi Cesarzowskiej. Procz tego powiadać, iż w okolicy tutejszej znaczny korpus ma się zgromadzić.

z Bruxelli d. 4. Grudnia

Znaczna liczba wojska, oczekiwana z Niemczech północnych do Belgium, i przeznaczona na obsadzenie brzegów morskich, nieprzymaszerowała jeszcze, lubo już od dawności kwatery dla niego są zamówione. Przystosowania do obrony wzdłuż brzegów morza północnego i kanału papieraia z pod-

woieną gorliwością, ponieważ mowa jest, iż Anglicy wyładować zamysłają. Ztém wszystkiem choćby też Anglicy wyładowali, tedy przyjęcie ich bardzo by było dla nich smutne.

Czynność nadzwyczajna w portach Ostende, Antwerpen i Vliessingen trwa nieprzerwanie. Fortyfikacye portu Antwerpen do wysokiego przyszły już stopnia.

W naszych portach w Belgium przedsięwzięto podobne surowe kroki względem produktów kolonialnych i rękodzieł Angielskich, iak w sąsiedztwie Hollandyi i nad uściem rzeków północno - Niemieckich. Nad uściem Szeldy pracują w tej mierze od 3 tygodni; dozór nad tem wszystkiem ma Kommissarz Francuzki, który umyślnie dla tego z Paryża jest przysłany. Kilka Amerykańskich okrętów, które tamże przybyły, nie uzyskały pozwolenia do wyładowania, ponieważ nie mogły się wylegitymować względem towarów, które się na nich znajdowały. Innych kilka okrętów Amerykańskich nieweszłycale do portu, ponieważ nieprzyplłynęły prosto z Ameryki, lecz bawiły według domniemania przez niejakie czas w portach Angielskich. Zresztą handel z Ameryką północną niebędzie długo zostawał przerwany. Procz Francuzkich, Hollenderskich i Hiszpańskich okrętów nie masz żadnych innych w naszych portach. Na to miejsce kwitną coraz więcej nasze rękodzieła i fabryki, zbywając coraz więcej swoich towarów.

z Hildesheim d. 8. Grudnia.

Pisma publiczne obeymują, co następuje:

Królestwo Westfalii podzielone będzie na 8 departamentów. Każdy departament zaś dzielić się będzie na 2. 3. a najwięcej 4 dystrykta, a każdy dystrykt na kantony; każdy kanton składać się będzie z 8. 10. 11.

a najwięcej 15. gminów, każda gmina zaś musi mieć najmniej 200 mieszkańców. Departamenta są:

1) Departament Werre składający się z wyższych Hessów i z części niższych Hessów, mający 3 dystrykta, iako to: *a)* Hersfeld, *b)* Marburg i *c)* Eschwege.

2) Departament Fuldy składający się z reszty Hessów, z Korwey, Paderborn i Reckenberg, mający 3 dystrykta? *a)* Kassel, *b)* Höster (Korwey) i *c)* Paderborn.

3) Departament Wezer; obeymuie Minden, Ravensberg, Osnabrück i Amt Theedinghausen, mając 3 a najwięcej 4 dystrykta, to jest: *a)* Minden, *b)* Bielefeld, *c)* Osnabrück, a może i *d)* Rinteln.

4) Departament Leine; składa się z Xięstwa Göttingen, znaczney części kraju Grubenhagen, z dystryktu Brunszwickiego Wezer, z części dystryktu Harz i z Amtu Hildesheimskiego Hunsrück, dystrykta zaś ma dwa: *a)* Göttingen i *b)* Einbeck.

5) Departament Harz; obeymie Xięstwo Eichsfeld, wyższy Harz włączając w to Osterode, z Herzberg Scharztels, Pruskiego i Hannowerskiego Hohenstein, Walkenrind, Mühlhausen i Nordhausen; dystryktów ma 4 a mianowicie: *a)* Heiligenstadt, *b)* Duderstadt, *c)* Nordhausen i *d)* Osterode.

6) Departament Saali; składa się z Xięstwa Halberstadt, wyłączając z tego Weferlingen i to, co leży na lewym brzegu Bruchgraben, z Xięstwa Blanckenburg, Quedlinburg, dystryktu Saali i Pruskiego Mannsfeld; dystryktów ma trzy: *a)* Halberstadt, *b)* Blanckenburg, *c)* Halle.

7) Departament Oker; składa się z Xięstwa Wolfenbüttel, części Halberstadt, Magdeburga i Hildesheim; dystryktów ma trzy: *a)* Brunszwik, *b)* Hildesheim i *c)* Goslar.

8) Departament Elby; składa się z Xięstwa Magdeburg i Starey Marchii; dystryktów ma 3 a może 4 iako to: *a)* Magdeburg, *b)* Stendal, *c)* Salzwedel i może *d)* Nowe Haldensleben.

z Hildesheim d. 11. Grud.

Podług zasłanego tu doniesienia brzmi osnowa zalecenia wydanego pod dniem 8. t. m. do Intendanta Brunszwickiego, iak następuje:

Ponieważ Król Jmć Westfalii do krajów swoich już przybył, przeto ostatnią czynnością rządu, pod niebytność jego utrzymwanego, ma być, aby pewną liczbę mieszkańców z każdej prowincyi około osoby jego zgromadził, w celu wykonania przed nim przysięgi hołdu i wierności, co potem w każdej gminie z osobna ma być powtórzeniem. Stosownie więc do tego mają Intendanci wybrać 44 reprezentantów, którzy na dzień 19. t. m. do Kassel się ziadą. Ci Reprezentanci mają się składać w połowie z szlachty, duchowieństwa, magistratów każdego miasta, najpierwszych urzędników ziemiańskich i najbogatszych dziedziców; z szlachty ma być wybrana najmniej czwarta część. Prezydenci Trybunałów, a w przypadku przeszkody, Wice-Prezydenci składać będą także część deputowanych, i t. d.

z Wiednia d. 2. Grudnia.

Wszyscy tu bawiący Anglicy będą może wkrótce ztąd oddaleni i wszelka korespondencya z Anglią zakazaną zostanie. Urzędowego obwieszczenia w tym mierze niemasz jeszcze.

Listy z Wołoszczyzny donoszą, iż Jenerał naczelnik armii Moskiewskiej, Xiążę Prochorowski, wszelkiey komunikacyi z Multanami i Wołoszczyzną, iako też Turcyą zakazał, niemniej, że wszelki handel i korespondencya z krajami, z tamtej strony Dunaju leżą-

cyimi zabronioną została. Także wyprawiono znaczny korpus wojska do Krayna dla obserwowania Widdyna.

** Wiednia d. 5. Grudnia.*

Cesarz Jmć wyedzie jutro do Budy w celu zakończenia seymu, które na dzień 13. t. m. jest postanowione.

Z Linz wymaszerował już regiment do Braunau, końcem obsadzenia tej fortecy, skoro tylko Francuzi z niej ustąpią.

Podług wiadomości z Wołoszczyzny wzmocniła się Armia Moskiewska, w Multanach stojąca, bardzo znacznie. Turcy przedsiębiorą także znaczne przysposobienia, szczególniej zaś nad Dunajem widać między nimi wielkie poruszenie.

** Tryestu d. 20. Listopada.*

Korpus wojska Francuzkiego, który z Istrii i Wenecyi mimo miasta naszego do Dalmacyi się udał, ma być przeznaczony do pomaszerowania z tamąd ku Morei dla przekroczenia Anglikom, aby półwyspia tego nieopanowali.

** Braunau d. 30. Listopada.*

Wczoraj wieczorem o godzinie 8. przybył do miasta tutejszego kuryer Cesarsko-Francuzki, który gubernatorowi tutejszemu, Jenerałowi Dywizyi Merle, przywiózł rozkaz, aby z fortecy i miasta Braunau jeszcze przed 10. Grudnia ustąpił i oboje wojskom Austriackim oddał.

** Bayonne d. 2. Grudnia.*

Pierwsza kolumna Armii Francuzkiej, pod komendą Jenerała Junot zostająca, wkroczyła na dniu 19. Listopada do krajów Portugalskich.

** Bayonne d. 27. Listopada.*

Pierwsza legia konskrybentów roku 1808. przybyła tu i będzie jutro kontynuować marsz swój do Armii. Mieszkańcy tutejsi przyjmują wojska Francuzkie jak u siebie. Regimenty mające składać drugi korpus armii, codzienne tędy maszerują. Legia Szwedzka wymaszerowała stąd wczoraj. Główna kwatera pierwszego korpusu armii znajduje się ciągle w Salamanca.

** Bolonii d. 27. Listopada.*

Królowa Etrurji wybierała się już w podróż do Wenecyi i całe niespodzianie odjazd swój odwołała.

Cesarz Napoleon przedsięwziął złączyć rzeką Po z morzem śródziemnym. Kanał, który w tym celu ma być ubity, będzie przechodził przez Appenniny a woda dostarczona mu będzie z Vormida. Zamiar niniejszy jest ieden z najtrudniejszych i najsміelszych. Francuzcy Inżynierowie zatrudniają się już ściśle dochodzeniem territorium w namienionej okolicy.

** Liworno d. 27. Listopada.*

Nasz rząd spodziewa się, jak mówią, znacznej odmiany względem swej posady; urządzona już jest temczasowa Administracya. Królowa nasza wyedzie z Xiążęciem i synem do Portugalii.

Różne wiadomości.

Według ogłoszenia Szwecya ma całkiem przystąpić do kroków, które Rossya przeciwko Anglii przedsięwzięła.

Twierdzą, że Szach Perski wydał wojnę Anglikom.

Zmöguncyi donoszą pod dniem 1. Grudnia: iż dnia 5. tegoż 1800 Moskali z Frankenhau tamże ma przemaszerować i dnia 7. w dalszy marsz do swojej oyczyzny udać się.

Jenerał Ławał, dotychczasowy Francuzko-Cesarski Gubernator w Meklenburgu, wy-maszerował z wszystkiem woyskiem z kra-iów Meklenburgskich, prócz iednego tylko batalionu, który temczasem jeszcze w Ro-sztoku stać będzie.

W ciągu dwóch dni przejeżdżało przez Augszburg trzech kuryerów Francuzkich, ie-den do Wiednia a dwóch do Konstantynopola.

W Brunszwiku stoi 1500 Polaków garni-zonem.

Bawarskie kassy publiczne przeniesione zostały z Ulm do Augszburga; wnoszą ztąd iż kraje Württembergskie rozszerzone może zostaną.

Do Augszburga przybyły przed kilku dnia-mi znaczne transporta pieniędzy przeznaco-nych do Paryża.

Hollenderski Konsyliarz Stanu, Göld-berg, mianowany jest Ministrem Hollender-skim na dworze Pruskim.

Jenerał Angielski Whiteloke, który kom-menderował nieszczęśliwą wyprawę do Bue-nos Ayres, wezwany został za przybyciem swoim do Londynu przed Sąd woyskowy.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Wiadomo czyni ninieyszem, iż do reparacyi magazynu wielkiego tuteyszego, potrzeba 430 sztuk dobrych i suchych desek 12 łokci długich i $1\frac{1}{2}$ cala grubych, które sposobem licytacji zaku-pione być mają. Do licytacji tej wyznaczają się termina to iest: na dzień 21. 23. i 28. b. m. za-

wsze o godzinie 11. zrana. Wzywają się przeto wszyscy, ktorych licytacya ta interessować może, aby na rzeczonych terminach, w Izbie Naszey Sessyonalney przed Ur. Schoenfeldem Konsyliar-zem, od ktorego o kondycyach licytacji tej, dalszey pówziąć mogą wiadomości, stawili się.

Poznań dnia 15. Grudnia 1807.

Obwieszczenie. Przypominają się publiczności a osobliwie bractwu rzeźniczemu następujące przepisy dotyczące się sprzedaży mięsa: I. Ażeby wielorakim publiczności zazaleniom względem przydatkow do mięsa znaczного, zapobiedz, również i rzeźników od niesłusznego żądania zabezpieczyć, ile że niemożna pragnąć tego, ażeby również kości na przykład: używanych przedać niemieli, przeto uznał magistrat miasta tego za rzecz potrzebną, następującą uczynić ustawę: 1) Wieprzowina: a. szynka powinna być do małego grubego ko-lanka ucięta a tak dopiero na wagę bez przydatku przedana; b. do żeber ważących 10, 12 lub wię-cy funtów, może uść przydatek ważący $1\frac{1}{2}$ fun-tów z kawałka głowy lub nogi składający się; c. do schabu zaś niepowinno się nic przyłożyć i powinien rzeźnik na tym się zaspokoić, że od schabu słoninę oddzielił. 2) Cielęcina: a. do pieczeni ciwartkowej ważącej 10 aż do 14 funtów można przyłożyć $1\frac{1}{2}$ funta, od 14 zaś do 20 fun-tów 2 funty, na przydatek można użyć połowę głowy, lub też kawał łopatki przedniej, lub też kości zdatney do rosółu dobrego; b. do mostku ważącego 6, 8 lub więcej powinien przydatek od karku ważącej około $1\frac{1}{2}$ funta razem być wzięty. 3) Skopowina: przy tej zachować się powinno to co i przy cielęcinie. 4) Wołowina: a. do ober-szalu; b. do grychtu; c. do polegwicy; d. do żeber; e. do mostku; f. do szpondrowych mo-stkowych, jeżeli sztuki powyżey wspomniane ża-dane będą od 10 do 20 funtów, może przydatek być przyłożony ważący 2 do $2\frac{1}{2}$ funtów, z gna-tów, rur zdatnych na rosół, lub barszcz. Co się zaś tycze mnieyszych sztuk tedy powinien rzeźnik koniecznie tak uciąć, ażeby do 1go lub 2ch fun-tów gnatów około $\frac{1}{4}$ funta wypadało. Obwieszcze-nie z dnia 10. Maia roku 1796. II. Że tuteyszym rzeźnikom sprzedaż na rękę pod karą 2 tal. zakaza-na iest, i w tenczas nawet, chociażby kupujący tego żądał, niepowinni inaczey iak na wagę mięso

przedawać, podaje się do publiczney wiadomości i zachowania. Obwieszczenie z dnia 10. Października 1804. III. Przepisy te tyczące się rzeźnikowską na taxach wiktualowych, tak na ra uszu iako też i iatkach rzeźniczych Nro 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8 i 9 poprzybiianych wyrażone; każdy więc kupujący, który się spodziewa bydź od rzeźnika w sposob iakowy ukrzywdzonym- uwiadomia się niniejszym, aby takowe zażalenie swoje policyi kommissarzowi du jour na ratuszu mającemu, donosił, który daley względem tegoż bez-wszelkiej zwłoki uwiadomi. W Poznaniu dnia 11. Grudnia 1807.

Magistrat Miasta-Poznań.

Doniesienie o Redutach. Nadchodzi czas zabaw wieczornych, zawsze wprawdzie i dawniej tu licznych; dokąd dla sposobności miejsca obywateli z okolic tutejszych zebrali się. Przeto donoszę publiczności, że w rynku pod Nrem 11 u mnie Wawrzna Saganowskiego reduty 2 razy w tygodni w Niegzieli i w Czwartek zacząwszy od Nowego-Reku odbywać się będą. Sala umiłowana, muzyka wyborna i wielkie wygody zastąpią uczucie wszelakich innych roskoszy. W Kościecie dnia 23. Grudnia roku 1807.

Wawrz. Sagarowski.

Uwiedomienie. Gdy Licytacya na dnia 18. t. m. względem przystawienia mięsa do magazynów Departamentu tutejszego z przyczyny ceny zbyt wysokiey potwierdzona bydź nie może, ile że kilku liwerantów; którzy na termin wspomniony zjechać niezdążyli, oświadczyło się, iż życzą sobie licytacji powtorney, postanowiła przeto podpisana Izba Administracyina jeden ieszcze termin do licytacji takowej na dzień 28. t. m. rano o godzinie 10. w Izbie swojej sedysonalney przed Ur. Twardowskim Konsyliarzem wyznaczyć, i wzywać wszystkich do liwerunku mięsa ochotę mających i kaucye dostateczne złożyć mogących, aby się w dniu i o godzinie wyznaczoney przed wspomnionym Konsyliarzem stawili i dalszey czynności oczekiwali; naymniey zaś żądający spodziewać

się mogą, że kontrakt formalny za przedzającą aprobacją Izby zawarty z niemi zostanie.

W Poznaniu dnia 22. Grudnia 1807.

Izba Administracyi Publi. Deptu. Poznańskiego.

Dó zadzierzawienia. Mający wieść do zadzierzawienia, od przyszłego S. Jana Chrzciciela z pomieszkaniem wygodnym, w okolicy miast, Smigła, Kościecia, lub Grodziska, niech się zgłoszą do W. Kmitę w mieście Wschowie mieszkającego, ustnie lub przez list wolny od opłaty, a tenże wskaże, zkim w układ wniesć może. Szukającą dzierzawy oświadcza, iż procz summy o dzierzawę ugodzoney, summy stu tysięcy złotych polskich, lub więcej przypożyczy, z warunkiem zabezpieczenia téżże na pewney hypotece.

Citatio edictalis. Na żądanie Maryanny z Borowiczow Sypniewskiej zapożywa się niniejszym publicznie przed 7 laty od niej złośliwie uszły mąż służący dworski Szymon Sypniewski, rodem z Kwilcza, który na ostatku w Woynowie pod Mierowianą Gosliną zamieszkiwał, żeby się ten w przeciągu 3 miesięcy i to naypoźniey na terminie ostatnim zawitym dnia 28. miesiąca Stycznia r. p. 1808. po południu o godzinie 3. w Izbie naszey sądowej na Tomie pod N. 34. osobicie, lub przez prawnie umocowanego pełnomocnika stawił, na skargę odpowiedział i dalszego prawnego postępowania w sprawie oczekiwał; w przypadku niestawienia się, zostanie nietylko złośliwie uyscie od żony zaoeznie za dowiedzione uznane, lecz téż i teyże wniyscie w nowe związki małżeńskie dozwolone. Dan w Poznaniu dnia 8. Października 1807.

Oficium Jenerálne.

List gończy. Paweł Kardaszek Parobek rodem z Podrzewia, o zaboystwo Gottfrieda Schultza na olędrach Chełmińskich podeyrzany, uszedł w noc d. 29. Września r. b. z Chełmna, gdzie był aresztowanym. Ma 20 lat, iest wzrostu średniego, twarzy okrągłej, ospowatey, rumienney; włosy ma brate; rękę prawą nieco skrzywioną, poczym

go najlepiej poznać. Przy ucieczce miał na sobie suknię chłopską białą płocienną, pod spodem zaś kaftan sukienny koloru granatowego, na nogach boty, a na głowie czapkę wykrawankę z czerwonego sukna. Upraszają się wszelkie zwierzchności tak cywilne jako i wojskowe, aby na wspom-

nionego obwinionego bacznie mieli oko i regoż, gdziekolwiek by się miał pokazać, natychmiast schwytad kazać, i do niżejpodanego Sądu za powroceniem wszelkich kosztów odesłać raczyły.

W Poznaniu dnia 17. Grudnia 1807.

Jego Krol. Xiążęcy Mości Inkwizytoryat.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.